

Tygodnik Parafii
pod wezwaniem
Objawienia Pańskiego
w Bliznem

Osiemnasta
Niedziela Zwykła

05 VIII 2012 r.



TYGODNIK PARAFIALNY NR 20

epifania

Wydanie wakacyjne
Sierpień

CZYTANIA NIEDZIELNE: Wj 16,2-4.12-15; Ps 78; Ef 4,17.20-24

NIEDZIELNA EWANGELIA

J 6,24-35

Akiedy ludzie z tłumu zauważyli, że nie ma tam Jezusa, a także Jego uczniów, wsiedli do łodzi, przybyli do Kafarnaum i tam szukali Jezusa. Gdy zaś odnaleźli Go na przeciwległym brzegu, rzekli do Niego: «Rabbi, kiedy tu przybyłeś?»

W odpowiedzi rzekł im Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Szukacie Mnie nie dlatego, żeście widzieli znaki, ale dlatego, żeście jedli chleb do sytości. Troszczcie się nie o ten pokarm, który ginie, ale o ten, który trwa na wieki, a który da wam Syn Człowieczy; Jego to bowiem pieczęcią swą naznaczył Bóg Ojciec». Oni zaś rzekli do Niego: «Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boże?» Jezus odpowiadając rzekł do nich: «Na tym polega dzieło [zamierzone przez] Boga, abyście uwierzyli w Tego, którego On posłał». Rzekli do Niego: «Jakiego więc dokonasz znaku, abyśmy go widzieli i Tobie uwierzyli? Cóż zdasz? Ojcowie nasi jedli mannę na pustyni, jak napisano: Dał im do jedzenia chleb z nieba». Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba. Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu». Rzekli więc do Niego: «Panie, dawaj nam zawsze tego chleba!» Odpowiedział im Jezus: «Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie.



KOMENTARZ x. MR

Prawdziwy chleb, który zstąpił z nieba daje życie światu. Uwierzyć w Jezusa, otworzyć dla Niego swoje serce, każdego dnia zmagać się z pokusą samowystarczalności,

niewiary. Pan Bóg pragnie dokonywać w nas swoich dzieł, czeka na nasze tak. Jest nim codzienna modlitwa, rozważanie Pisma świętego, różaniec, koronka, Msza

święta, gotowość do przebaczenia, troski o bliźnich, zapominania uraz. Wszystko to pragnie sprawić w nas Jezus, czyli obdarzać nowym życiem.

Być uczniem Chrystusa.

Apostoł Paweł jest postacią biblijną, przez którą Bóg pokazuje co to znaczy być prawdziwie uczniem Chrystusa. Życie apostoła Pawła jest żywym kazaniem, co to znaczy żyć stylem życia Jezusa. Przed swoim nawróceniem Paweł otrzymał staranne wykształcenie u stóp znakomitego profesora Starego Testamentu, Gamaliela. Paweł był bardzo gorliwym zwolennikiem judaizmu. Był faryzeuszem, to znaczy należał do najbardziej rygorystycznej, purytańskiej grupy w łonie judaizmu. Był też zapalczym prześladowcą chrześcijan. Kiedy na swojej drodze spotkał Chrystusa, całkowicie oddał Jemu swoje życie. Z fanatycznego prześladowcy chrześcijan stał się niezrównanym głosicielem Chrystusa. Całe Jego życie było podporządkowane Chrystusowi. W 21 wersecie pierwszego rozdziału Listu do Filipian czytamy słowa,

które chyba najlepiej wyrażają istotę życia apostoła Pawła - apostoł pisze: Albowiem dla mnie życiem jest Chrystus...

Czy jestem uczniem Chrystusa?

Panie! Ty wszystko wiesz... (J 21:17). Tak naprawdę to tylko Bóg zna najlepszą odpowiedź na to pytanie.

Być uczniem Chrystusa - to znaczy szukać przede wszystkim Boga, Jego woli i Jego panowania w każdej dziedzinie mojego życia.

Być uczniem Chrystusa - to całą swoją ufność pokładać w Chrystusie, i miłować się wzajemnie, jak nam przykazał.

Być uczniem Chrystusa - to kochać bliźniego,

konkretnie i teraz (zawsze w chwili obecnej). Być uczniem Chrystusa - to posiadać wolne serce, oderwane od osób i rzeczy tego świata, a nawet od życia swego.

Być uczniem Chrystusa - to posiadać serce, które choć kocha i troszczy się o swoich bliskich i bliźnich, to jednak najbardziej jest przywiązane do Boga.

Być uczniem Chrystusa - to doświadczać na co dzień i mówić za apostołem Pawłem: Dla mnie życiem jest Chrystus. Moją największą pasją, moim życiem jest Chrystus.

A więc czy jestem uczniem Chrystusa? Różnica między tym czego chcę, a co robię jest olbrzymia. Ale chcę być uczniem Chrystusa a ty?

Grażyna

RUCH RODZIN NAZARETAŃSKICH

Inicjatorem Ruchu Rodzin Nazaretańskich jest ks. Tadeusz Dajczer, autor m.in. książek Rozważania o wierze oraz Tajemnica wiary, który wraz z ks. Andrzejem Buczelem i grupą osób świeckich utworzyli w 1985 r. w Warszawie pierwszą wspólnotę ewangelizacyjną, której poszukiwanie dróg nieustannego nawracania się ku radykalizmowi wiary dało początek RRN. W ciągu dwóch lat ruch ten rozprzestrzenił się na terenie Polski. Natomiast obecnie jego członkowie znajdują się w wielu państwach na całym świecie. W 2010r został wybrany delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Ruchu Rodzin Nazaretańskich bp prof. Andrzej Siemieniewski - biskup pomocniczy wrocławski, a asystentem krajowym RRN został ks. dr Paweł Gwiazda z Archidiecezji Warszawskiej.

RRN czerpie inspirację z Ewangelii realizowanej w sposób radykalny w życiu, postawie i myśli. Fundamentalną zasadą duchowości ruchu jest dążenie do komunii z Chrystusem-Odkupicielem, co oznacza kochanie Boga i ludzi miłością Chrystusa. Przyjęcie miłości odkupieńczej, która zbawia grzesznika, powoduje jego głębokie nawrócenie i prowadzi ku radykalnemu naśladowaniu Chrystusa.

Obecnie Ruch Rodzin Nazaretańskich przeżywa czas reformy. Jednym z głównych apostoelskich celów ruchu jest ewangelizacja rodziny. Dąży on do formowania postaw, dzięki którym ideały rodziny chrześcijańskiej stawałyby się czytelne i bliskie współczesnemu człowiekowi.

Fragmenty ze strony RRN - NASZ PROGRAM – NOWA EWANGELIZACJA

Słyszymy często, że dzisiejsze czasy są trudne dla Kościoła. Ale jednocześnie wiele mówi się o „wiośnie Ducha Świętego”. Rzeczywiście, rośnie liczba ludzi, szczególnie młodych, szukających nieskażonych źródeł autentycznej wiary. Zrazem powszechne jest bolesne doświadczenie, że spekulacje myślowe i praktyczne propozycje życiowe, którymi jesteśmy ze wszech stron bombardowani, nie stanowią odpowiedzi na nasze najważniejsze pytania, nie rozwiązują problemów, nie usuwają lęku i frustracji. Myśl ludzka, choćby najbardziej genialna, nie może zastąpić Słowa Bożego, Dobrego Nowiny – Ewangelii. To ona jest zdrowym, pożywnym pokarmem dla dzisiejszego świata. Jest źródłem wody dającej życie. Dlatego Jan Paweł II a po nim Benedykt XVI z taką mocą nawołują do nowej ewangelizacji.

Istotą ewangelizacji jest poznanie Jezusa, Syna Bożego i głoszenie Go całemu światu: poznanie i ukazywanie Jego oblicza. Co oznacza – poznać Jezusa? Dziś, bardziej niż kiedykolwiek, jesteśmy świadkami tego, jak ludzki rozum pozbawiony światła wiary i pragnący sprawdzić odsłonięcie się niewypowiedzianej Tajemnicy do poziomu „neutralnej” wiedzy, może obedrzeć tę jedyną Postać ze wszelkich śladów Boskości. Aby poznać w Jezusie Syna Bożego, a tym bardziej głosić Go – nie wystarczą same naturalne siły ludzkiego intelektu. Potrzebny jest dar z góry, Duch Święty, który przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego i prowadzi uczniów do całej prawdy: Nikt też nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: „Panem jest Jezus” (1 Kor 12, 3). Dlatego Jan Paweł II nie ma wątpliwości: „Także w naszej epoce Duch Święty jest głównym sprawcą nowej ewangelizacji” .. Prawdziwie poznać i głosić Jezusa może tylko ten, kto otworzy swe serce na dzieło Ducha, a jest to dzieło przemiany: uświęcenia, wręcz przeobstwienia – jak mówią Ojcowie Kościoła Wschodniego. A zatem nowa ewangelizacja stanowi nowe wezwanie do świętości.

Dziś też musimy wybierać !

Świadectwo Janusza – wspomnienia z liceum)
Urodziłem się w rodzinie katolickiej. Zostałem ochrzczony, przyjąłem Pierwszą Komunię świętą, później sakrament bierzmowania. Systematycznie uczęszczałem na lekcje religii, ale czy byłem prawdziwym katolikiem? Czuliem, że moja wiara jest słaba, lecz nie robiłem nic, by ją umocnić. Zaczęłem dostrzegać, że tracę sens życia z każdym dniem odchodząc od Jezusa. Nadszedł dzień, gdy Chrystus zażądał dowodu mojej wiary, która była tak słaba.

Pamiętam doskonale ten październik owy dzień, lekcję propedeutyki i słowa nauczycielki: „Stary Testament to najlepszy kryminał, jaki czytałem w swoim życiu”. Nikt nie zabrał głosu, wszyscy milczeli. Przypomniałem sobie słowa Chrystusa: „Do każdego który przyzna się do Mnie przed ludźmi.....” Zapytałem sam siebie: „Janusz, czy ty godzisz się z tym, co usłyszałeś?” Wiedziałem, że choćbym zaprzeczył słowom nauczycielki w swej duszy, to moje milczenie oznacza zgodę z tym, co ona mówi. Musiałem też liczyć się z konsekwencjami jakie poniosę, gdy się sprzeciwę. Wybrałem Chrystusa. Od tej pamiętnej lekcji propedeutyki, rozpoczęła się zacięta dyskusja między mną a nauczycielką. Początkowo brakowało mi argumentów i niejednokrotnie byłem ośmieszany z powodu skąpej wiedzy teologicznej. Koledzy radzili mi, abym zaniechał dalszych dyskusji z nauczycielką, bo to się dla mnie źle skończy. Ja jednak nocami pogłębiałem swoją wiedzę o Bogu, czytając Pismo święte.

Gdy zacząłem odnosić pierwsze sukcesy a nauczycielka nie posiadała już argumentów, poinformowała o wszystkim dyrektora szkoły, który w trakcie rozmowy chciał mnie zastraszyć – wyrzuceniem ze szkoły. Jednak nie uląknęło się!

To były wspaniałe chwile, czuliem, że z każdym dniem jestem coraz silniejszy i bliżej Chrystusa. Odnajdywałem Go w stronach przeczytanych

książek. Wiedziałem też, że same książki nie wystarczą, że trzeba mi czegoś więcej. Udałem się do krtek konfesjonalu. Tam rozmawiałem z żywym Chrystusem. Codzienna Msza św. ukazała mi namacalne, spotkanie i jednocześnie ze Zbawicielem, Którego tak zawzięcie broniłem w szkole. Z każdym dniem czuliem się coraz pewniejszy i już nie miałem wątpliwości co do słuszności mojego postępowania.

Nauczycielka widząc mój upór zaprzestała oczerniać - mój Kościół. Wszystko skończyło się dobrze. Zdałem maturę, założyłem rodzinę i dzisiaj wpajam swoim dzieciom, jak jest ważna apologia w życiu każdego chrześcijanina.

Patrząc z perspektywy czasu na swoje życie /ponad 30 lat wstecz/ stwierdzam, że Chrystus jest najlepszym Pasterzem. Patrząc na swoje życie, dostrzegam chwile, a było ich trochę, kiedy sam siebie spisywałem na straty. Odchodziłem od stada, ale Dobry Pasterz nie chciał się pogodzić z myślą, że traci swoją owieczkę. Jak dobrze, że daje mi tyle sił każdego dnia, abym mógł powracać do Niego i nie oddalał się za bardzo. Codziennie proszę Go, by mnie trzymał blisko siebie, jak psa na smyczy, wówczas czuję się najbezpieczniej.

Znalazłem Chrystusa, a raczej to ON mnie odnalazł. Chciałbym umieć kochać tak jak On i przebaczać tak jak On. Codziennie widzę Chrystusa – szukającego tej jednej zagubionej owieczki, jednego nieszczęśliwego człowieka, jednej żyjącej w rozterce zagubionej duszy. Widzę Go na ulicy, w kolejce, w zatłoczonym autobusie a nawet pośród brudnych kłoszardów- chodzi i szuka, pragnąc przygarnąć każdą owieczkę.

Janusz

Pisząc świadectwo Janusza, zdałam sobie sprawę, że po części utożsamiam się z nim, gdyż przedmiot jakim była propedeutyka w moim liceum i z którego pisałam pracę zali-

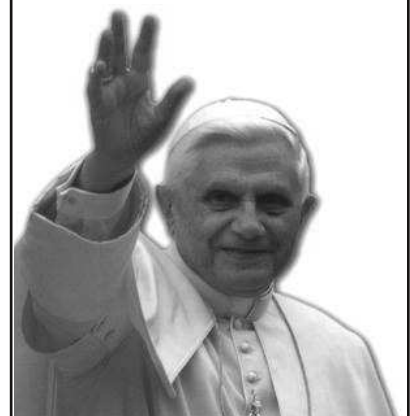
ceniołą na maturze, był wykładany przez starszą panią profesor, która bardzo mądrze /w tamtym okresie czasu, jakim była komuna/ wprowadzała i zapoznawała nas –uczniów/niektórzy byli ateistami/ z zagadnieniami jakie głosi Kościół, a jakie komunizm. Dziś wiem, że była ona prowadzona przez Dobrego Pasterza, gdyż lata komunizmu nie sprzyjały Kościołowi. Po, ponad dwudziestoletnim obaleniu komunizmu, znów potrzebujemy mądrych profesorów w szkołach – prowadzonych przez Chrystusa, mądrych opiekunów i rodziców, kolegów i koleżanek. Księży i kierowników duchowych, którzy jak moja starsza/ pewnie już nie żyjąca/ pani profesor, będą mądrze, acz kol wiek dosadnie, nawoływali do apologii-obrony swojej wiary, Krzyża, Różańca i nauki naszych ojców. Bo jak widzimy idą czasy gorsze od komunizmu i będziemy wystawiani na próbę jak w/w Janusz – co wówczas wybierzemy!!!!!!!!!!!!

Baśka

Benedykt XVI do Polaków

Życzę wam, abyście w modlitewnym duchu przeżywali ważne wydarzenia obchodzone w Polsce w sierpniu: rocznicę Powstania warszawskiego i Cudu nad Wisłą, uroczystości Matki Bożej i wasze pielgrzymki. Modlitwa jest bowiem źródłem odnowy serc. Uczmy się jej wszyscy od świętego Alfonsa Marii Liguoriego, którego dzisiaj wspominamy. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

01.08.2012



listy i terminy pielgrzymek oraz konkretne rady dla nowicjuszy i nie tylko można znaleźć na stronach: pielgrzymki.opoka.org.pl lub salwatorianie.pl

W.M.

Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **5.08** – pierwsza niedziela miesiąca, po sumie procesja eucharystyczna, serdeczne Bóg zapłać za przygotowanie poczęstunku dla pielgrzymów, zapraszamy do podejmowania abstynencji w miesiącu sierpniu w intencji trzeźwości w naszej Ojczyźnie i przemiany moralnej
2. **6.08** – poniedziałek, święto Przemienienia Pańskiego
3. **8.08** – środa, wspomnienie św. Dominika
4. **9.08** – czwartek, święto św. Teresy Benedykty od Krzyża Patronki Europy
5. **10.08** – piątek, święto św. Wawrzyńca
6. **12.08** – niedziela, taca na KUL
7. Budowa: kontynuujemy prace hydrauliczne w kościele

SPORT NEWS

Rusza czwarta edycja Blizne Cup

Blizne Cup to coroczny turniej organizowany przez Klub Sportowy Blizne. Do tej pory rywalizacja toczyła się w formie jednego meczu przypominającego rywalizację o superpuchar. KS Blizne triumfowało w dwóch z dotychczasowych trzech edycji. Czwarta edycja rozpocznie się w niedzielę 5 sierpnia na boiskach osiedla Przyjaźń. Po raz pierwszy w historii w turnieju wezmą udział cztery drużyny. Będą to KS Blizne, Gramy Czasami, LGB i KS Kierownicy. Są to czołowe drużyny Ligi Bemowskiej. O godzinie 12:00 równocześnie odbędą się dwa mecze półfinałowe, a o godzinie 13:00 rozpocznie się rywalizacja w meczu finałowym i meczu o trzecie miejsce. Nagrodą dla zwycięzcy turnieju będzie puchar przechodni, którym będzie mógł się chwalić aż do następnej edycji rozgrywek.

Autor: KK

Chrześcijańskie mp3

Mały Chór Wielkich Serc

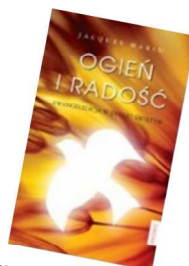


Chór powstał w roku 1997 przy parafii franciszkańskiej p.w. Matki Bożej Anielskiej w Łodzi. Obecnie śpiewa w nim około 50 dzieci w wieku od 5 do 14 lat. Założycielem i prowadzącym jest o. Piotr Kleszcz, który komponuje teksty. Główna działalność chóru to koncertowanie. Występują na estradach, w kościołach, szkołach i teatrach. Przez śpiew dzieci pragną mówić innym o Bogu i o ludzkich sprawach. Robią to w sposób bardzo spontaniczny, typowy dla najmłodszych, dając słuchaczom dużo radości, dostarczając refleksji nad problemami życia. W 2010 roku wydali płytę "Wolność", na której znajdziemy też piosenki zespołu "Płomień nadziei"

(Wykorzystano materiały ze stron: www.serca.franciszkanie.pl) Opracował: BI

Przeczytaj

Jacques Marin Ogień i radość. Ewangelizacja w Duchu Świętym



Bez płomieni wewnętrznego ognia miłości – zauważa ks. Jacques Marin – bez radości Ducha Świętego chrześcijanin nie zdoła przemówić do współczesnych sobie, ani też nie stanie się światłem świata czy solą ziemi.

Książka „Ogień i radość” jest wezwaniem skierowanym do wszystkich ochrzczonych, żeby jeszcze raz przyjrzeni się swojej chrześcijańskiej tożsamości, czyli tym wszystkim racjom, które pozwalają im nazywać się ludźmi wierzącymi.

(materiały zaczerpnięte ze strony księgarnia.opoka.org.pl) W.M.

MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00 - (wrzesień - czerwiec)

18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe,
październikowe

po Mszy św. o godzinie 18.00

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

kontakt@objawieniepanskie.waw.pl

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

KOSZT WYDANIA: 50 GR

CENA: dobrowolne ofiary
złożone do koszyka

POMOGĘ ODDAM POTRZEBUJĘ

Ogłoszenia przyjmujemy na adres e-mail redakcji lub do skrzynki pocztowej przy bramie wjazdowej na teren przy Kościele.